

List otwarty pracowników JSW SA do mediów

W dniu 19 października 2012 roku w Jastrzębskiej Spółce Węglowej SA odbył się strajk we wszystkich kopalniach i na wszystkich zmianach. Strajk poparli pracownicy wszystkich zakładów JSW SA. W tym dniu żadna z kopalń nie prowadziła wydobywania.

Podczas strajku nasi przedstawiciele przekazywali bardzo dużo informacji i udzielali wielu wywiadów w prasie, radiu i telewizji. Niestety mimo wykazania cierpliwości i staranności w przekazywaniu wiadomości niektórzy dziennikarze skracać wypowiedzi lub komentując dzisiejsze wydarzenia w JSW SA, używali skrótów medialnych, co w znaczny sposób wypaczyło obraz prowadzonej akcji strajkowej, a przede wszystkim nie przedstawiono faktycznego i głównego problemu oraz powodu zorganizowania strajku.

Pracownicy JSW SA zwracają uwagę na to, że głównym powodem prowadzenia sporu zbiorowego jest nieprzestrzeganie prawa pracy oraz nieprzestrzeganie „Porozumienia Zbiorowego zawartego zgodnie z art. 9 Kodeksu Pracy” 5 maja 2011 roku.

Komentatorzy dzisiejszych wydarzeń bardzo często pomijali fakt, że pracownicy

protestują przeciwko łamaniu prawa pracy przez pracodawcę (Zarząd JSW SA). Pracodawcę (prezesa J. Zagórowskiego), który stosuje, jak to często określa, „wewnętrzne prawa pracy”, nie respektując zasad zewnętrznego prawa pracy. Począwszy od Konstytucji RP, poprzez ustawy, Kodeks Pracy, rozporządzenia włącznie z podpisanym „Porozumieniem Zbiorowym zawartym zgodnie z art. 9 Kodeksu Pracy” przed wejściem JSW SA na Giełdę Papierów Wartościowych w Warszawie.

Jeżeli nasze państwo jest państwem demokratycznym i państwem prawa, to nie można w nim tolerować łamania prawa pracy. Zaś „wielmożni pracodawcy” nie mogą decydować o pracownikach na zasadach dyrektyw rodem z Białorusi. Polski pracodawca, biznesmen, menager nie może stać ponad prawem i zarządzać firmą giełdową jak Łukaszenko Białorusią.

Dzisiejszy strajk pracowników Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA jest głównie protestem przeciwko takim praktykom i jest także ostrzeżeniem pracowników innych firm, które w najbliższym czasie rząd RP chce wysprzedać wraz z pracownikami, jednocześnie nie dotrzymując podpisanych wcześniej porozumień.



To nie żądania podwyżek były głównym powodem dobowego strajku w JSW SA. Górnicy protestowali przede wszystkim przeciwko nowym umowom o pracę dla przyjmowanych górników

Związkowcy JSW SA tocząc spór zbiorowy przez osiem miesięcy w obronie prawa pracy, wykazali maksimum dobrej woli oraz maksimum rozważności i udowodnili w tym przypadku, że są odpowiedzialni za los firmy, ale także stoją na straży prawa pracy.

Arogancja Zarządu JSW SA, brak kompetencji w sposobie zarządzania JSW SA, lekceważenie Państwowej Inspekcji Pracy, lekceważenie opinii autorytetów z dziedziny

prawa pracy spowodowały, że ta nieodpowiedzialna grupa ludzi zarządzających JSW SA zmusiła pracowników do najcięższych działań, do podjęcia strajku w obronie prawa pracy.

Niech ten strajk będzie przestrożą dla tych wszystkich, którzy będą zasiadać do stołu negocjacyjnego, że ich porozumienia będą nic nie warte, jeżeli z drugiej strony zasiądą nieuczciwi partnerzy.

PRACOWNICY JSW SA.

List otwarty Wspólnej Reprezentacji Związków Zawodowych JSW SA

Do Zarządu JSW SA

Odnosząc się do listu otwartego Zarządu, stwierdzamy, że pracownicy JSW SA doskonale zdają sobie sprawę z faktu, że stanowią trzon naszej spółki, wykazują się najwyższymi kwalifikacjami i kompetencjami, co sprawia, że jastrzębskie kopalnie są jednymi z najlepszych w branży górniczej. Dlatego też oczekują od Zarządu odpowiedniego wynagrodzenia i równego traktowania. Niedopuszczalne jest, aby w jednej kopalni, na tym samym stanowisku górnicy wykonujący tę samą pracę byli tak różnie wynagradzani. Istotą konfliktu, który ma miejsce w JSW, nie są zbyt duże żądania podwyżek płac dla pracowników, jak twierdzi pracodawca, ale notoryczne łamanie prawa pracy przez Zarząd JSW SA

Wprowadzenie nowych umów o pracę dla pracowników przyjmowanych od 15 lutego bieżącego roku jest jawnym pogwałceniem prawa, co zostało potwierdzone przez Państwową Inspekcję Pracy i stanowiło jeden z głównych powodów podjęcia akcji strajkowej przez załogę spółki. Należy podkreślić, że nie jest to pierwszy ani jedyny przykład łamania prawa przez Zarząd JSW. W czasie kryzysu w 2009 r., którego koszty Zarząd przerzucił na barki pracowników, próbowano pozbawić nas wszelkich uprawnień wynikających z Kodeksu Pracy i z Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Państwowa Inspekcja Pracy orzekła jednak, że zastosowanie art. 231 Kodeksu Pracy w JSW SA było niezgodne z prawem. Dopiero interwencja Głównego Inspektora Pracy w Warszawie doprowadziła do wycofania się pracodawcy z działań, które już wtedy

mogły pozbawić nas Zakładowych Układów Zbiorowych Pracy.

Bezprawnie, bez uzgodnień ze związkami zawodowymi próbowano także wprowadzić premię BHP z rozwiązaniami opartymi na tzw. odpowiedzialności zbiorowej. Najłżejszy wypadek w pracy, niezawiniony przez pracownika, powodował utratę premii dla całego oddziału. Po interwencji związków zawodowych zmieniono regulamin tej premii.

Nie bacząc na wcześniejsze doświadczenia Zarząd w ostatnim czasie wprowadził bez ustaleń ze stroną społeczną bardzo wysokie nagrody związane z zarządzaniem przez cele, którymi są objęci wybrańcy ze ścisłego kierownictwa kopalń i spółki.

Bezprawnie próbowano jednostronnie wprowadzić nowy regulamin pracy dla JSW zawierający zapisy o przymusowej pracy w soboty. Decyzję tę udało się jednak zablokować. Na zasadzie oferty dla pracowników funkcjonują w spółce premie motywacyjne i zadaniowe, które nie mają oparcia w żadnym z obowiązujących przepisów prawa. Ich wysokość stale się zmniejsza, a jedynym skutkiem ich wprowadzenia jest dalsze rozwarstwienie zarobków wśród pracowników. Nie mają one żadnego wpływu na motywację do pracy, ponieważ wyniki osiągnięte przez JSW przed ich wprowadzeniem były lepsze niż obecnie.

Związki zawodowe nie negują konieczności istnienia czynnika motywacyjnego w wynagrodzeniach, lecz nie na zasadach, które powodują tylko narastanie konfliktów wśród załóg kopalń.

Zarząd apeluje do związków zawodowych o odpowiedzialność i współpracę, twierdzi, że nasza pomoc w sytuacji kryzysu jest niezbędna. Jednocześnie łamiąc po raz kolejny zapisy ZUZP obowiązujące na podstawie Porozumienia z dnia 5 maja 2011 roku podejmuje jednostronnie decyzję o zmianie organizacji i czasu pracy w JSW SA KWK Pniówek.

Dyrektorzy kopalń przed kamerami oficjalnie się wypowiadają o wprowadzeniu wydobywania w soboty. Widać wyraźnie, że zapisy nowych, niekorzystnych umów o pracę Zarząd zamierza wprowadzać dla wszystkich pracowników. Nieprawdą jest, że wszyscy nowi pracownicy otrzymują barbórki, czternastki. W zależności od daty przyjęcia do pracy nagrodę barbórkową Zarząd wypłaci dopiero po dwóch latach, natomiast wypłata 14. pensji jest uzależniona od przekroczenia zadań założonych w PTE za dany rok, co w praktyce może się nigdy nie wydarzyć.

Zwracamy uwagę Zarządowi, że wśród nowo przyjętych pracowników są górnicy z wieloletnim stażem w górnictwie węgla kamiennego, którzy doświadczenie i kwalifikacje uzyskali poza Jastrzębską Grupą Kapitałową. To, że traktuje się ich jak absolwentów bez żadnego stażu na pewno nie jest sprawiedliwe.

Wróćmy do podwyżek płac. Członkowie Zarządu i kierownictwa kopalń w ostatnim czasie otrzymali kilkusetprocentowe podwyżki płac. W tym samym okresie większej części załogi JSW SA spadła płaca realna. Proponowane przez związki zawodowe podwyżki płac nie stanowią żadnego zagrożenia

dla przyszłości JSW, a podawane przez Zarząd koszty ich wprowadzenia są liczbami wziętymi z nieba. To samo dotyczy wysokości strat spowodowanych przez ostatni strajk. Proponowane przez WRZZ podwyżki zapewniają tylko utrzymanie płacy realnej. Wysokość premii jednorazowej niweluje brak podwyżek stawek osobistego zaszeregowania od lutego 2012 r. Żądanie podwyżek stawek od miesiąca października o 3,8% i wypłata premii jednorazowej w wysokości 2500,00 zł brutto to minimum, na które możemy się zgodzić.

Przypominamy Zarządowi, że pomimo kryzysu w Kompanii Węglowej wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w tym roku znacznie przekroczy 8%, a wyniki produkcyjne i sytuacja finansowa tej firmy jest znacznie gorsza od naszej.

Jesteśmy w dalszym ciągu otwarci na rozmowy, jednakże kompromis i zatrzymanie eskalacji akcji protestacyjnych są możliwe tylko wtedy, kiedy działania Zarządu będą zgodne z obowiązującym prawem. Wszelkie rozwiązania dotyczące sytuacji pracowników, które wymagają uzgodnień ze związkami zawodowymi, muszą być wspólnie wypracowane ze stroną społeczną. Jeżeli sytuacja w Spółce nie ulegnie zmianie, nie sposób uwierzyć w szczerą intencję Zarządu zawartych w listach otwartych do pracowników i związków zawodowych JSW SA.

Apelujemy do Zarządu o rozważność i odpowiedzialność, aby swoimi działaniami nie spowodował eskalacji konfliktu w JSW SA ze wszystkimi tego konsekwencjami.

✎